

MOS WOLA Warszawa

<http://moswola.pl/mos/aktualnosci/7014,Kolejne-zwyciestwo-kadetow-MOS-Wola-w-I-lidze-mazowieckiej.html>
20.04.2024, 06:31

Strona znajduje się w archiwum.

Kolejne zwycięstwo kadetów MOS Wola w I lidze mazowieckiej.

Pierwsza drużyna kadetów MOS Wola odniosła kolejne zwycięstwo w lidze Mazowsza. Nasi kadeci pokonali MKS MDK 3:0 w meczu, który odbył się w hali przy Rogalińskiej. Spotkanie stało na niezłym poziomie, ale nierównym, bo bardzo ładne akcje przeplatały się z prostymi błędami.

MOS I Wola Warszawa - MKS MDK Varsovia 3:0
(25:18)(26:24)(25:21)

Skład MOS I Wola: Laskowski, Siewierski, Kuć, Kacperkiewicz, Tomaszewski, Rećko, Podgórzak (libero) oraz Jass

W pierwszej partii spotkanie było wyrównane tylko do stanu 3:3. Następnie gospodarze zaczęli uzyskiwać przewagę, a wynik na 6:3 podwyższył asem serwisowym Adrian Kacperkiewicz. Potem było 7:4, 9:6, a po ataku bardzo aktywnego w tej części seta Kacperkiewicza było 12:7 i trener gości poprosił o czas. Niewiele to pomogło, bo wyraźnie lepsi w tym okresie gry kadeci MOS Wola zdobyli cztery kolejne punkty i było już 16:7. Gra gospodarzy mogła się podobać, a wiele akcji było naprawdę udanych siatkarsko. Wyraźna przewaga siatkarzy z Rogalińskiej utrzymywała się do końca seta i partia zakończyła się wynikiem 25:18.



MOS I Wola - MKS MDK.3:0. Przyjmuje zagrywkę Adrian Kacperkiewicz



W czasie przerwy dla odpoczynku.



Kadeci MOS Wola ustawiają blok w wygranym meczu z MKS MDK



Miasto Warszawa dofinansowuje szkolenie i udział w rozgrywkach drużyn MOS Wola

Fotorelację z meczu (18 zdjęć) można obejrzeć na naszej stronie na facebooku:

<https://www.facebook.com/moswola/photos/pcb.759651334093764/759648430760721/?type=1&theater>

W drugim secie, najbardziej emocjonującym w tym spotkaniu, siatkarze MOS Wola prowadzili 5:2, 7:3, 8:4 i wydawało się, że gospodarze utrzymają przewagę, tak jak w secie pierwszym. Kadeci MDK zaczęli jednak grać coraz lepiej i doprowadzili do remisu 9:9. Trener Kamil Trzciniński wziął przerwę. Przyniosło to doraźny skutek, bo jego podopieczni za kilka chwil prowadzili już 14:10 i trener Jackowicz musiał zareagować, biorąc czas. Przewaga punktowa była po stronie gospodarzy, którzy prowadzili 17:12 po skutecznym dwubloku pary Tomaszewski-Kacperkiewicz. Goście nie zamierzali jednak się poddawać, grali bardzo ambitnie i coraz lepiej, wykorzystując okres słabszej gry siatkarzy z Woli. W ataku pomylił się skutecznie dotąd grający Rećko, w aut zaatakował Wiktor Siewierski, źle przyjął zagrywkę Adrian Kacperkiewicz, a za chwilę popełnił błąd przekroczenia linii trzeciego metra. Przewaga gospodarzy topniała, a skuteczną zagrywką w linię końcową popisał się B. Jakimowicz z MDK i zrobiło się 19:19. Zmobilizowało to gospodarzy do skuteczniejszej gry. Dobrym punktowym atakiem zakończył akcję Mateusz Rećko, a za chwilę dwublokiem zdobyli kolejny punkt Siewierski i Kuć. Było 21:19. Po następnych udanych akcjach MOS prowadził 23:20. Trener gości wziął czas, goście zdobyli punkt po ataku M.Laskowskiego, a za chwilę Wiktor Siewierski dobrym atakiem z przesuniętej krótkiej, po efektownej wystawie Maćka Kucia, podwyższył na 24:21. Goście jednak nie zamierzali kapitulować, grali ambitnie i wykorzystali dekoncentrację gospodarzy. Siatkarze MDK zablokowali Adriana Kacperkiewicza, który chciał mocno i efektownie zakończyć seta i na tablicy wyników pokazał się wynik remisowy 24:24. Goście nie wytrzymali jednak końcówki i zepsuli zagrywkę, a następnie zaatakowali w aut i MOS Wola wygrał partię 26:24.



Dynamiczna zagrywka Adriana Kacperkiewicza.



Radość drużyny kadetów po wygranym kolejnym meczu bez straty seta.

W trzecim secie na początku prowadzili siatkarze MKS MDK 3:1,6:3 i 9:7. Gospodarze wyrównali na 11:11, a po udanej kiwce Mateusza Rećko było, po raz pierwszy w tej partii, prowadzenie gospodarzy 12:11. Potem udaną kolejną kiwką popisał się Rećko, skutecznie zaatakował Kacperkiewicz i MOS prowadził 15:12. Trener gości wziął czas. Goście poprawili grę i doprowadzili do remisu 16:16. Po skutecznym ataku Mateusza Laskowskiego MOS prowadził 18:17, ale za chwilę były kolejne remisy 19:19 i 20:20. Od tego momentu bardzo skutecznie zagrał Adrian Kacperkiewicz. Po jego kiwce było 22:20 dla MOS-u, a następnie skutecznym, silnym atakiem podwyższył na 23:21. Po chwili punktowy dwublok pary Tomaszewski-Kacperkiewicz i wynik 24:21. Goście źle przyjęli ostatnią zagrywkę i set zakończył się zwycięstwem MOS-u 25:21.

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)